

Sprawozdanie z Festiwalu Książek Fotograficznych XPRINT, Poznań 24–25 listopada 2017

Wojciech Sternak

Książka fotograficzna jako forma publikacji zyskała w ostatnich latach dużą popularność. W kontekście rzekomego kryzysu fotografii prasowej, spadku czytelnictwa, a jednocześnie nadmiaru obrazów cyfrowych, materialność kartek wypełnionych wizualnym przekazem wydaje się być tym, czego co bardziej wyrafinowani odbiorcy kultury coraz częściej poszukują. Książka fotograficzna staje się również najpewniejszą formą prezentacji rezultatów projektów długoterminowych, zbudowanych wielowątkowo i dogłębniej analizujących otaczający nas świat. Trwałość w czasie i możliwość wielokrotnego powracania do książki pozwala autorom skupić się na tematyce w szerszym planie, a nawet poruszać tematy na tyle wysublimowane, że nie znajdują one miejsca w prasie codziennej czy kolorowej. Fotoksiążki są więc medium adresowanym do bardzo wąskiego grona odbiorców. Świadczą o tym również nakłady – rzadko przekraczające tysiąc egzemplarzy, a w polskich warunkach często ograniczane nawet do dwustu kilkudziesięciu kopii. Niewątpliwie na popularność fotoksiążki wpłynęła również w ostatnich latach rewolucja technologiczna i w efekcie niezwykła łatwość wydrukowania dowolnej ilości egzemplarzy własnych sumptem, tak zwany *self-publishing*. Poznański festiwal XPRINT podejmuje tę tematykę, skupiając się na najważniejszych zjawiskach nie tylko z terenu Polski, ale również z całej Europy.

Organizatorzy tegorocznej, drugiej edycji festiwalu XPRINT za motyw przewodni przyjęli „długoterminowe strategie fotograficzne”.

To hasło jest w ostatnich latach niezwykle popularne, niemalże na granicy wyświechtania, podobnie jako słowo „projekt” w odniesieniu do wielu realizacji artystycznych. W przypadku festiwalu udało się jednak zaprosić twórców, których działania rzeczywiście rozciągnięte są na wiele lat, czego najlepszym przykładem na polskim podwórku może być działalność kolektywu Sputnik, jednego z głównych gości XPRINT-u.

Festiwal trwał od 14 listopada do 10 grudnia 2017 i obejmował liczne wernisaże oraz spotkania autorskie, jednak punktem kulminacyjnym był weekend 24–26 listopada, podczas którego miało miejsce otwarcie trzech wystaw, dwie dyskusje panelowe oraz dziesięć wykładów, zarówno teoretyków jak i twórców związanych z fotografią.

W pierwszym dniu weekendu cykl spotkań rozpoczęła dyskusja zatytułowana „Obrazy, co mogą. Jak dokumentaliści myślą o zmianie?”. Uczestnikami panelu byli prof. Rafał Drozdowski, Maciej Frąckowiak oraz Adrian Wykrota. Podczas spotkania podniesiono kwestię sprawczości fotografii dokumentalnej i jej społecznej użyteczności. Prof. Drozdowski wskazał na reprezentującą, zaświadczyającą rolę fotografii, sugerując, że jest to główna funkcja, która wytrzymuje próbę czasu. Omówił przy tym różne rozumienia fotografii w nowoczesności i ponowoczesności, a szczególnie zagrożenia związane z dzisiejszymi populistycznymi użyciami tego medium.

W tym samym dniu odbyły się również trzy wernisaże wystaw fotograficznych. Rafał Mi-

lach – fotograf i wykładowca Instytutu Twórczej Fotografii w Opawie (Czechy) zaprezentował wystawę kolektywu Sputnik „[Niekompletny] Spis rzeczy” dotyczącą przemian społecznych w krajach postsowieckich. Weronika Krawczuk otworzyła autorską wystawę „Making of” będącą wizualną analizą pracy nad własną książką fotograficzną. Najciekawszym wydarzeniem okazał się wernisaż wystawy „Booki” przygotowanej przez dr. Jarosława Klupsia i prowadzonej przez niego Katedrę Fotografii Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Był to przegląd najciekawszych realizacji książek fotograficznych wykonanych przez studentów i absolwentów uczelni artystycznych z Polski, Anglii, Czech, Niemiec, Norwegii i Słowacji. Kilkadziesiąt pozycji – od efemerycznych, intymnych broszurek, po wielostronicowe albumy w twardej oprawie potwierdziły znaczące zainteresowanie tą formą prezentacji fotografii oraz bogate w tej dziedzinie doświadczenie edukacyjne zaproszonych uczelni. Nawet pobieżne przekartkowanie wystawionych woluminów wymagało na tyle długiego czasu, że wiele osób powracało do galerii jeszcze w kolejnych dniach.

W drugim dniu weekendu głównym miejscem spotkań festiwalowych była miejska galeria Arsenał. Cykl spotkań i wykładów zainaugurowała dyskusja z udziałem Joanny Kinowskiej i Damiana Chrobaka zatytułowana „Książka jako proces”. W jej trakcie zaproszeni goście omawiali poszczególne etapy powstawania książki fotograficznej. Kolejne wykłady koncentrowały się wokół praktyki twórczej zaproszonych gości. Michał Łuczak, Rafał Milach, Filip Springer odnosili się w prezentacjach do różnych aspektów związanych z realizacją swoich projektów. Różnorodność przedstawionych perspektyw wносиła wiele, czego potwierdzeniem były późniejsze dyskusje i liczne pytania z widowni. Tego dnia odbyło się również spotkanie z litewskim fotografem Rimaldasem Vikšraitisem, jednym z dwóch, obok Martina Parra, autorów prezentowanych na głównej wystawie festiwalu „The Real World”. Dru-

gi dzień spotkań zamknęło spotkanie z Anną Nałęcką-Milach, jedną z ważniejszych projektantek książek w Polsce, założycielki Tapir Book Design, która w niezwykle treściwym wykładzie dzieliła się wskazówkami i spostrzeżeniami z własnej praktyki zawodowej. Równolegle do wspomnianych spotkań w Katedrze Fotografii UAP odbywały się warsztaty projektowania publikacji autorskiej „Zdjęcia. Narracja. Książka” prowadzone przez Jana Zamojskiego.

Ostatniego dnia weekendu (26 listopada) odbyło się pięć spotkań, którego bohaterami byli kolejno: Adam Lach, Magdalena i Maksymilian Rigamonti, Martin Parr, Piotr Wójcik i Dominique Roynette oraz Michał Szlaga. Niewątpliwie największą wartość miało wystąpienie brytyjskiego fotografa, wieloletniego szefa legendarnej agencji Magnum. Parr w niemal godzinnym wykładzie zaprezentował swoje przemyślenia dotyczące istoty dokumentalnej roli fotografii. Opierając się na wybranych przykładach ze swojej twórczości, wskazywał na różnice strategii w swoich kolejnych cyklach: odejście od fotografii czarno-białej na rzecz barwnej, szukanie własnego języka wypowiedzi, szerszej perspektywy. Zaakcentował również wagę świadomości swojego osadzenia w kontekście kulturowym i społecznym, a także inspiracje fotografami starszego pokolenia.

Podsumowując, w czasie omawianych trzech dni w ramach XPRINT odbyło się dwanaście wykładów, cztery wystawy związane z fotoksiążkami oraz długoterminowymi projektami fotograficznymi, zaprezentowano także kilkadziesiąt publikacji z wielu krajów Europy. Liczne spotkania i dyskusje były dobrą okazją do wymiany poglądów zarówno z zaproszonymi gośćmi, jak i przedstawicielami środowiska fotograficznego i akademickiego biorącymi udział w festiwalowych wydarzeniach. Silne wsparcie instytucjonalne festiwalu oraz współfinansowanie go przez gospodarzy Poznania, a także duże zainteresowanie wśród jego uczestników pozwalają mieć nadzieję, że to wydarze-

nie wpisze się na stałe w kulturalny kalendarz Poznania. Festiwal Książek Fotograficznych, będąc ważną platformą wymiany doświadczeń

teoretyków i praktyków stanowi bezsprzecznie przyczynek do refleksji nad relatywnie nowym medium, jakim jest książka fotograficzna.